

**MICHAŁ FRYDRYCH**  
**ŁAGODNE PRZEJŚCIE**  
**OD OPOWIADANIA**  
**DO RZUCANIA CIENIA**

**A SMOOTH TRANSITION FROM**  
**STORYTELLING TO CASTING A SHADOW**



# MICHAŁ FRYDRYCH ŁAGODNE PRZEJŚCIE OD OPOWIADANIA DO RZUCANIA CIENIA A SMOOTH TRANSITION FROM STORYTELLING TO CASTING A SHADOW

*Łagodne przejście od opowiadania do rzucania cienia* to tytuł najnowszego projektu Michała Frydrycha przygotowanego dla Miejsca Projektów Zachęty. Artysta stworzył dzieło totalne zawierające ściany, okna, sufit, podłogę oraz przestrzeń wewnętrzną pierwszego piętra galerii. Na czarno-białym, szachownicowym ornament nałożył niebieskie i czerwone formy o obłych kształtach, które przy bliższym oglądzie okazują się literami — słowami — krótszymi i dłuższymi tekstami. Surowa geometria tła kontrastuje z psychodeliczną miękkością słów.

*tekstura ścian nieustannie się zmienia  
cienista i opalona  
proszkowata i drżąca  
puszysta i serowata  
jaśniejąca i wilgotna*

*seledynowy obłok metalicznego materiału*

*przestrzeń faluje jak kryształicznie czysty, gorący plastik*

*melasa światła wycieka z nieokreślonego źródła i wsiąka w ściany*

*opalizujący olej geometrycznych wzorów przelewa się po podłodze*

*pośrodku pomieszczenia powietrze pętko na pół  
światło ślizga się po rysie jak po światłowodzie*

Widz niemal dosłownie zatapia się w języku, zdaniach, jak mówi artysta, w „przestrzeni totalnej tekstu”. Słowa stają się formą przestrzenną. W umieszczonym na ścianie czy zawieszonym w przestrzeni kształcie uważny odbiorca rozpozna narrację.

*śłyszysz sztuczny dźwięk, zrobiony z prądu, dobiega zza ciebie  
nieustannie*

Teksty są zwykle ciągiem metafor, wraźniowym zapisem odczuć i stanów wewnętrznych autora (podmiotu malarsko-lirycznego), przypominają poezję wizualną, choć od słowa „poezja” artysta się odżegnaje.

*czujesz narastanie  
pulsowanie  
dziwnego uczucia klejącego się do  
ciepła na dnie serca  
mrugających rzęs w brzuchu*

Wnętrze galerii jest równomiernie oświetlone jaskrawym, zimnym światłem, co dodatkowo unifikuje przestrzeń i — paradoksalnie — powoduje u widza hipnotyczne poczucie jej rozwibrowania i odrealnienia. W skrajnym przypadku można mówić o całkowitym zjednoczeniu z dziełem. Artysta nazywa ten zespół odczuć „wrażeniami, które napotyka się, wnikając w środek przedmiotu sztuki o nieznaną materialnej realizacji”.

*jestes w środku przedmiotu sztuki  
nie wiesz, co na zewnątrz  
a intuicja mówi ci, że samo wewnątrz jest jak miękkie i z bliska  
wypowiedziane zdanie*

Otwarcie na dzieło to punkt wyjścia do odbioru instalacji Michała Frydrycha. Następnym punktem sam autor nazywa „wpuszczeniem dzieła do wyobraźni”.

Frydrych analizuje świat od strony języka, dostrzegając jednocześnie siłę oddziaływania obrazu. Jego ostatnie projekty konsekwentnie zacierają granice między tymi dziedzinami. Wystawa w MPZ to rodzaj działającego na zmysły totalnego environment. Zapraszamy widzów do zanurzenia się w nim aż do granic możliwej zmiany świadomości.

*Michał Frydrych*  
Magda Kardasz

MICHAŁ FRYDRYCH W ROZMOWIE Z KAROLINĄ BIELAWSKĄ (fragmenty)

W MPZ prezentujesz *Łagodne przejście od opowiadania do rzucania cienia*. Obiektem sztuki staje się w nim samo wnętrze galerii. Stawiam przed widzami pytanie o przedmiot wystawy. Czy jest nim environment wypełniający całą górną salę galerii geometrycznym wzorem i rozproszonym tekstem o neohipisowskim kształcie, czy raczej nieuchwytny obraz, który powstaje w głowie po wniknięciu w stworzone przez wystawę opowiadanie? Mnie osobiście bardziej interesuje druga możliwość. Przedmiot sztuki nie istnieje, ale istnieje jego rozbudowany nośnik. W przypadku *Łagodnego przejścia...* są nim słowa (które mogą być przeciwieństwem różnie interpretowane), dające szansę opowiedzenia pewnej historii i konkretne działania wizualne. Przedmiot będący sednem wystawy to opowiadanie złożone z dziewięciu zdań i czterech kolorów w przestrzeni. Chodzi o trójwymiarowe napisy o rozmaitych kształtach z fragmentami twojego autorskiego tekstu, dodajmy, bardzo poetyckiego? Napisy tworzą „przedmiot” nieistniejący na wystawie, a będący istotą mojej pracy. Wszystko inne — litery, kształty, barwy, przestrzeń wystawy — stanowi w pewnym sensie lupinę, w której jest on zamknięty. Nazywam to rzeźbą językową. Najważniejszym jej elementem jest opowiadanie i to, jaką grę światła i cieni uruchamia ona w umyśle (pod tym pojęciem rozumiem zarówno intelekt, jak i serce, myśli oraz emocje). Fizyczny nośnik pracy okazuje się drugorzędny, choć pozostaje konieczny, gdyż praca opowiada o wyobrażonym przedmiocie zarówno tekstem, jak i kolorem, kształtem, relacjami przestrzennymi. To, co robię, jest bardzo bliskie pojęciu poezji, ale celowo go nie używam, żeby nie pisać wierszy. Można też powiedzieć, że jest bardzo bliskie pojęciu prozy, ale celowo go nie używam, by nie pisać książek. Natomiast rzeczywistość w pewnym momencie przygotowałam do wystawy zdania umieszczone w przestrzeni zaczęły się zapadać, kompaktować i ostatecznie przybrały formę wizualnie podobną do poezji, która jest wynikiem przeniesienia tekstu z kartki papieru w trójwymiarową rzeźbiarską przestrzeń. Odbiorca zostaje sam na sam z bardzo syntetyczną formą, wyrastającą z dziewięciu zdań i czterech barw, oplatających dwieście metrów sześciennych przestrzeni, o nieskończonej ilości możliwych wyobrażeń.

*A Smooth Transition from Storytelling to Casting a Shadow* is the title of Michał Frydrych's most recent project for the Zachęta Project Room. The artist has created a total work of art, claiming the gallery's walls, windows, ceiling, floor and the inner space of the first storey. Onto the black-and-white chequered ornament he has superimposed blue and red oblong forms which, upon closer inspection, turn out to be letters — words — shorter and longer texts. The austere geometry of the background contrasts with the psychedelic softness of the words.

*the texture of walls is constantly changing  
shady and tanned  
powdery and shaky  
fluffy and cheesy  
luminous and moist*

*a pale green cloud of metallic material*

*space is undulating like crystal-clear, hot plastic*

*a syrup of light is leaking out of somewhere, soaking into the walls*

*an opalescent oil of geometric patterns is spilling across the floor*

*in the middle of the room the air has broken in half  
light is sliding down the crack as if it were a fibre-optic cable*

The spectator is literally immersed in language, in sentences, as the artist says, in the 'total space of text'. Words become a spatial form. In the shapes mounted on the walls or suspended in space an attentive viewer will recognize a narrative.

*you hear an artificial sound, made of electricity, constantly reaching  
you from behind*

In most cases the texts are sequences of metaphors, an impressionist record of the author's feelings and inner states, and resemble visual poetry, though the artist — the lyrical/painterly subject, as it were — prefers not to use the word 'poetry'.

*you feel growing  
pulsating  
a strange feeling clinging to  
the warmth at the bottom of your heart  
the fluttering lashes in your belly*

The gallery's interior is lit evenly with intense, cold light, which additionally unifies the space and — paradoxically — causes a hypnotic sense of vibration and unreality. In an extreme case, one could speak of a complete integration with the work. The artist calls this complex of feelings 'impressions that you encounter when getting inside an art object of an unknown material form'.

*you are inside an art object  
not knowing what is outside  
intuition tells you that the interior is like a soft sentence uttered  
from up close*

Becoming open to the work is the point of departure for absorbing Michał Frydrych's installation. The next step, according to the author, is to 'allow the work to enter your imagination'.

Frydrych analyzes the world in its linguistic aspect while noticing also the perceptual power of images. His recent projects skilfully blur the boundaries between the two facets of reality. The show at the ZPR is an all-embracing art form, a sensorial environment. We encourage the viewer to become fully immersed in it, up to the point of achieving a possible altered state of consciousness.

*Michał Frydrych*  
Magda Kardasz

MICHAŁ FRYDRYCH TALKS TO KAROLINA BIELAWSKA (fragments)

At the Zachęta Project Room you now present *A Smooth Transition from Storytelling to Casting a Shadow*. Here, the very space of the gallery becomes the object of art.

I confront the viewer with the question of the object of the art exhibition. Is it the environment that fills the gallery's upper room with its geometric pattern and neo-hippie scattered text, or rather the elusive image that forms in your head when you enter into the story created by the exhibition? Personally, I'm more interested in the latter. The object of art doesn't exist but its large-scale medium does. In *A Smooth Transition* . . . these are words (which can be differently interpreted), creating a chance to tell a certain story, as well as specific visual activities. The object at the heart of the exhibition is a story composed of nine sentences and four colours in the space. You mean the three-dimensional, variously shaped inscriptions with fragments of your — highly poetic — text?

The inscriptions form an 'object' that doesn't exist in the exhibition but which is the essence of my work. All the other elements — the letters, shapes, colours, the exhibition space — constitute a shell, as it were, in which it is enclosed. I call this 'linguistic sculpture'. Its key element is storytelling and the play of light and shadow that it activates in the viewer's mind (by which I mean both the intellect and the heart, thoughts and emotions). The work's physical medium proves to be of secondary importance, though it remains necessary because the work narrates about an imaginary object through text as well as colour, shape and spatial relations. What I do is very close to poetry but I deliberately eschew the word to avoid writing poems. You could also say that it is very close to prose but I deliberately eschew the term to avoid writing books. But it is true that at some point during the preparations for the exhibition sentences arranged in space started collapsing, compacting, and finally assumed a form visually resembling poetry, which is a result of transferring text from piece of paper into a three-dimensional sculptural space. The recipient is left alone with a highly synthetic form growing out of nine sentences and four colours entwined around 200 cubic metres of space, with an infinite number of possible associations.

## MIEJSCE PROJEKTÓW ZACHĘTY

kuratorka MIEJSCA PROJEKTÓW ZACHĘTY  
curator of ZACHĘTA PROJECT ROOM: Magda Kardasz  
współpraca / cooperation: Karolina Bielawska

wystawa / exhibition  
MICHAŁ FRYDRYCH  
ŁAGODNE PRZEJŚCIE OD OPOWIADANIA DO RZUCANIA CIENIA / A SMOOTH TRANSITION FROM STORYTELLING TO CASTING A SHADOW  
13.11.2013–6.01.2014  
wtorek–niedziela 12–20  
Tuesdays–Sundays 12–8 p.m.  
ul. Gałczyńskiego 3, 00-362 Warszawa  
tel. / phone +48 22 826 01 36  
mpz@zacheta.art.pl  
www.zacheta.art.pl

realizacja wystawy / exhibition production:  
Marek Janczewski i zespół / and team

ZACHĘTA

folder  
wydawca / publisher:  
Zachęta — Narodowa Galeria Sztuki  
pl. Małachowskiego 3, 0-916 Warszawa  
dyrektorka / director: Hanna Wróblewska

projekt / graphic design: Jakub Jezerski  
tłumaczenie / translation: Marcin Wawrzyńczak  
redakcja / editing: Jolanta Pieńkos  
łamanie / layout execution: Maciej Sikorzak  
© Zachęta — Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa 2013  
druk / printed by ARGRAF, Warszawa

sponsor MIEJSCA PROJEKTÓW ZACHĘTY  
sponsor of ZACHĘTA PROJECT ROOM

**BENQ**

sponsorzy werniszażu  
sponsors of the opening reception

CHOCOLISSIMO

Freixenet

patroni medialni  
media patronage

POLSKIE RADIO

gazeta

THE MUSEUM  
VOICE

STOLICA

artinfo.pl

**Michał Frydrych**, ur. 1980 w Warszawie, absolwent Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Studiował filozofię na Uniwersytecie Warszawskim. Stypendysta Programu Erasmus w pracowni Daniela Richtera na Universität der Künste w Berlinie. Mieszka i pracuje w Warszawie. / born 1980 in Warsaw, graduated in painting from the Warsaw Academy of Fine Arts. He studied philosophy at Warsaw University. An Erasmus fellow in Daniel Richter's studio at the Universität der Künste in Berlin. He lives and works in Warsaw.

**Wybrane wystawy indywidualne i realizacje w przestrzeni miejskiej / Selected solo exhibitions and public-space projects**  
2013 *Zamienię obraz na tysiąc słów / I'll Swap the Image for a Thousand Words*, CSW Zamek Ujazdowski, Warszawa / CCA Ujazdowski Castle, Warsaw  
2012 *Rzeźba w parku / Sculpture in a Park*, Ursynów, Warszawa / Warsaw  
2011 *Bluszcz / Ivy*, Witryna, Warszawa / Warsaw  
2010 *Próg / Threshold*, mural, Targówek, Warszawa / Warsaw  
2009 *Farbenlehre*, Galeria Podlaska, Biała Podlaska  
*Niespokojny płon / Anxious Crop*, mural, Nadbałtyckie Centrum Kultury / Baltic Sea Cultural Centre, Gdańsk  
*Dekompresja / Decompression*, galeria m2, Warszawa / Warsaw

2008 mural dla Muzeum Powstania Warszawskiego, Warszawa / mural for the Warsaw Uprising Museum, Warsaw  
2007 *Dziura w całym / Close Inspection*, galeria m2, Warszawa / Warsaw  
*Kolor czerni / Limbo* (dyplom) / *Colour of Black / Limbo* (graduation project), Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie / Academy of Fine Arts, Warsaw

**Wybrane wystawy zbiorowe / Selected group exhibitions**

2012 *Mowomowa*, Galeria 2.0, Warszawa / Warsaw  
*Ceremonia! / Ceremonial*, CK Krasnocy Znamia, Petersburg  
*Dlaczego nie wszyscy kochają przygody? / Why Not All of Us Love Adventures?*, CSW Zamek Ujazdowski, Warszawa / CCA Ujazdowski Castle, Warsaw  
*Chora sztuka / Sick Art*, klub / club Jeruzolima, Warszawa / Warsaw  
2008 *Trofeum / Trophy*, BWA, Zielona Góra  
*MachtRaum*, Studio Bühne FU, Berlin  
Biennale Młodych *Rybie oko 5 / 5th Fish Eye Biennale of Young Art*, Galeria Kameralna, Słupsk  
2007 *Love jak M / M for Love*, Galeria Kuluwary, Warszawa / Warsaw  
2006 *Magazyn sztuki / Art Depot*, Wizytująca Galeria, Warszawa / Warsaw